

OSTATNI APORT

Poszerzył granice mojego podwórka,
pokonał wszystko i wszystkich, nawet tłucznie
z torowiska, które służyły nam za kule kręgielne
w czasach, kiedy zabawa była jeszcze zabawą -
nie potrzebowała zasad ani gry.

Tak naprawdę płakałem tylko
na pogrzebie pierwszego psa,
na działce dziadków,
która spłonęła wkrótce potem -

miałem wtedy piętnaście lat
i w jednej chwili poczułem
niepojęty sens gry.

Ten bumerang, który raz rzucony
nie wrócił, wraca do mnie
ilekroć się zapomnę.

Kamyczek węgielny pod ziemię,
pochowany w kartonie po wieży
marki pionieer.

1996, 17 VII 2008, V 2009

THE FINAL FETCH

He broadened the borders of my playground,
conquered all and all of them, even the bad'uns
from the bad ends, which served as conkers
in times when games were still just games -
needing no rules or playfulness.

I only ever cried when
we buried our first dog,
at my grandparents' allotment,
which burnt down soon after -

I was fifteen then
and in a single moment sensed
the intangible point of the game.

This boomerang, which once thrown
did not return, now whips back
each time I forget.

A chunk of coal into the earth,
buried in a cardboard coffin
branded by pioneer.

1996, 17 VII 2008, V 2009

PALIWO

to dobrze że jest nas tak wiele rodzajów
w ten sposób śmierć będzie miała wybór
a może nawet będzie wołała
tego co rzuca pierwszy cień dnia
na tych którzy próbują dożyć zmierzchu
(F. O'Hara, Na otwartej autostradzie)

o świecie stacje benzynowe i przydrożne kapliczki
były jak piersi matek - mocne i pełne miłości -
dlatego mychajło zabrał mnie ze snu którego nie było
ani na dworcu jarosławskim ani horyniecki
i choć noc tam nogi rozchyłała mychajło wiozł mnie przez sen
nieśmiertelną wołgą, która przez robotę dzieci i żonę niejeden sen mu zastąpiła
drogowskazem, wódką, zapachem benzyny
i mgły, pomimo której wierzyliśmy
że słońce jeszcze nie wzeszło, że ledwie wisiąło nam
na ogonie, dużo słabszym światłem bijąc
niż śmiech przez który mychajło krzyczał -
samochód trzeba czuć! - i że mgła nie mniej nas otępiła
niż primotki i mocne, palone z prędkością różańca,
kiedy horyzont - krzywa kardiografu - to podnosił się to opadał,
a serpentyna była wężem gotowym do ataku,
więc mychajło puścił kierownicę i w ostatniej chwili
tuż przed urwiskiem
wziął zakręt

2004

FUEL

it's good that there are so many sorts of us
this way death can choose
or maybe will even prefer
he who casts the first shadow of the day
onto those who do their best to see in the dusk
(F. O'Hara, On the open highway)

at dawn petrol stations and roadside chapels
were like mothers' breasts - strong and full of love -
which was why mychajło took me out of dreams which were neither
at the jaroslaw or the horyn central stations
and though the night there parted your legs mychajło drove me on in dreams
down the immortal volga, which down to domestics replaced many a dream
with road signs, vodka, the smell of gasoline
and fog, in spite of which we believed
that the sun had not risen yet, that it barely made it
into our registers, its light far weaker
than the laughter through which mychajło shouted -
the car has to be grasped! - and that the fog dumbed us no less
than primulas and strong smokes, lit with the speed of the rosary,
when the horizon - the curve of the cardiograph - rising and falling
while the serpentine was a snake ready to attack,
and so mychajło let go of the steering wheel and at the last
second before the cliff
took the curve

2004

ZNIECZULENIE

W budynku szpitala wojewódzkiego,
gdzie odbiera się poród i stwierdza zgon,
a matce usuwa coś na kształt pięści
albo dorodnej pomarańczy, nisko nad świetlówką
świeci księżyc. Nocą krew jest
biała.

Do budynku szpitala wojewódzkiego,
gdzie stwierdza się zgon i odbiera poród,
a matce usuwa guz wielkości pięści
albo dojrzałego grejpfruta, wchodzę bez obowiązkowego
obuwia ochronnego po dwa złote para. Szczelne niebo jest
niebieskie.

Na korytarzu szpitala wojewódzkiego,
gdzie matka odchodzi albo dochodzi do siebie
jest okno z widokiem na ten blok,
na zimową noc i wynajęty pokój,
w którym musimy być cicho, więc od razu
bierzesz prysznic, zostawiając mnie z albumem
aktów Modiglianiego. Drzazgę wyciąga się igłą, kulę
nożem.

W bloku sąsiadującym z budynkiem szpitala wojewódzkiego
twoje ciało jest pięścią, którą obieram jak owoc.
W mieście, gdzie wszystkie ulice są ślepe
łóżko jest konfesjonatem, musimy być cicho.
Twoje ciało pięścią, biała krew w szczelne niebo.

2003

ANAESTHETIC

In the main block of the district hospital
where births are received and deaths recorded,
and mother has something the shape of a fist
or an orange removed, low over the fluorescent bulb
the moon is shining. At night, blood
is white.

The main block of the district hospital
where births are received and deaths recorded,
and mother has something the shape of a fist
or an orange removed, I enter without the obligatory
over-shoes at two zlotys a pair. The sky shut tight is
blue.

In the corridor of the district hospital
where mother is either departing or coming to,
there is a window with a view to that tower block,
the wintery night and the rented room
in which we must be quiet, so right away
you take a shower, leaving me with an album
of the Modigliani nudes. A splinter is extracted by needle, a cannonball
by knife.

In the tower block next to the district hospital
your body is a fist I peel like a fruit.
In a town where all the streets are blind
the bed is a confessional, where we must be quiet.
Your body is a fist, white blood into the tightly shut sky.

2003

TESTAMENT MATKI

nie chcę żebyś nosił żałobę nie ubieraj się na czarno,
musisz się teraz obrócić o trzysta sześćdziesiąt stopni,
obróciłeś się już o sto osiemdziesiąt,

nie masz ubierać się na czarno nic się nie stało, niczego
nie zostawiaj na ostatnią chwilę, pamiętaj niczego, nic
się nie stało, dzisiaj przyjąłam olejki to koniec,

niczego nie zostawiaj na ostatnią chwilę
bądź sobą, trumnę najlepiej dębową,
jeszcze się zastanowię, niczego
nie zostawiaj na ostatnią chwilę,

weź mango co mi babcia zostawiła
chyba nie wejdzie do szpitala z psem,
musisz się teraz obrócić o trzysta
sześćdziesiąt stopni ale już jesteś

inny, widzę to, niczego nie zostawiaj
na koniec zjedz mango nic nie mów

17 VI 2008

MOTHER'S WILL

I don't want you to be in mourning do not dress in black,
you must now turn round all three hundred and sixty degrees,
you've already gone one eighty,

no need to dress in black nothing's happened, nothing
needs leaving until the last minute, remember nothing, nothing
has happened, today I have taken the drops this is the end,

leave nothing until the last minute
be yourself, the coffin best of oak,
let me consider, nothing
should be left until the last minute,

take the mango gran brought me
I don't think she can bring the dog into the ward,
you must now turn three hundred
and sixty degrees but you are already

different, I see it, leave nothing behind
for a finale eat the mango not a word

17 VI 2008

STYPA

Kiedy przepuszczam polisę ubezpieczeniową mojej matki,
to tak jakbym ją podnosił z martwych, jakby żyła
pod postacią benzyny, zapalek, zapalniczek, alkoholi
papierosów i innych substancji łatwopalnych,
takich jak:

mrożonki, woda mineralna, książki,
płyty, bilety, lekarstwa,
prezerwatywy, kasety video,
dania z barów szybkiej obsługi, kadzidełka,
dżinsy, buty, puzderka,
szkatułki, kosmetyczki,
usługi krawieckie, noclegi,
kwiaty, gazety, barszcz,
kawa, masło, chleb, rachunki,
bulion wołowy albo z kury,
taryfa nocna taryfa dzienna,
internet, telewizja, światło,
woda, gaz i prąd.

Nie od razu pamięć ożywia zmarłych,
najpierw robi to pot.

11 III 2005

THE WAKE

Blowing through my mother's life policy payout
is as if I were raising her from the dead, as if she were
alive in the form of petrol, matches, lighters, booze,
smokes and other flammable materials,
such as:

frozen foods, mineral water, books,
records, tickets, medicines,
condoms, video tapes,
meals from fast food outlets, joss sticks,
jeans, shoes, powder boxes,
caskets, make up tins,
tailoring, sleepovers,
flowers, newspapers, borscht,
coffee, butter, bread, bills,
beef or chicken stock,
taxis by night or day,
internet, television, light,
water, gas and electric.

It's not right away that memory reawakens the dead,
at first it's the sweat.

11 III 2005

Dawid Majer

translated by Marek Kazmierski